

# GŁOS ŚWIDNIKA

TYGODNIK ZAŁOGI WSK „PZL-ŚWIDNIK”

Nr 33 (967) 17 sierpnia 1989 r. Cena 10 zł

## Powrót do pracy - możliwy

Działając zgodnie z ustawą z dnia 24 maja 1989 roku o szczególnych uprawnieniach niektórych osób do ponownego nawiązania stosunku pracy, Dyrektor Naczelny Wytwórni wydał pismo okólnie w sprawie ponownego zatrudnienia osób, z którymi rozwiązano umowę o pracę oraz rozpatrzenia wniosków i skarg pracowników, w związku z zatrudnieniem i zmianą trybu rozwiązania umowy o pracę.

W piśmie tym czytamy, że osoby, z którymi przedsiębiorstwo rozwiązało do dnia 10. 04. 1989 r. umowę o pracę za wypowiedzeniem lub bez wypowiedzenia, albo umowa ta została rozwiązana na mocy porozumienia stron spowodowanego przez zakład pracy w związku z przynależnością do związku zawodowego lub prowadzeniem działalności związkowej w okresie zawieszenia działalności związków zawodowych, lub uczestnictwem w działalności związkowej w sposób niezgodny z przepisami ustawy z dnia 8. 10. 1982 r. o związkach zawodowych — mogą, w terminie do 31. 10. 1989 r. zgłosić na piśmie gotowość ponownego podjęcia pracy w WSK „PZL-Świdnik”.

Zatrudnienie zainteresowanej osoby powinno nastąpić — w terminie 14 dni od dnia zgłoszenia — na stanowisku odpowiadającym jej kwalifikacjom zawodowym.

Zainteresowani mogą nawiązać bezpośredni kontakt z kierownikiem Działu Spraw Osobowych (BSO) — CZESŁAWEM ŚWIĄDREM (tel. 53-55), który udzieli niezbędnych wyjaśnień i osobiste (w ciągu trzech dni od przyjęcia zgłoszenia) przedstawi odpowiednią propozycję odnośnie stanowiska oraz warunków pracy i płacy. W przypadku, gdyby ze strony przedsiębiorstwa wystąpiły przejściowe okoliczności uniemożliwiające zatrudnienie lub w razie odmowy zatrudnienia danej osoby, należy o tym niezwłocznie zawiadomić Dyrektora (Dokończenie na str. 2)

### Rozmowa z kierownikiem działu TM-3

— mgr inż. ZYGMUNTEM SKIBA

## Obrabiarki, przecinarki...

— Red.: Kiedy powstało Biuro Modernizacji, którego pan jest kierownikiem?

ZYGMUNT SKIBA: W początkach lat sześćdziesiątych.

— Red.: Jakie zadania wówczas przed wami postawiono?

Z. S.: Jako Biuro Modernizacji mieliśmy przede wszystkim dbać o stałą modernizację istniejących już urządzeń technologicznych przystosowanych do warunków produkcyjnych świdnickiej WSK. Wówczas też powstały pierwsze projekty obrabiarek specjalnych (tak zwanych obrabiarek zespołowych). Miały one jedną ważną

cechę: znacznie obniżyć materiałochłonność i pracochłonność. Poza tym — łatwo było je przystosować do eksploatacji.

— Red.: Obecna sytuacja produkcyjna Wytwórni jest powszechnie znana. Jakie zadania stoją przed Biurem w chwili, gdy o zakupie nowych obrabiarek nie może być mowy? Nad czym obecnie pracujecie?

Z. S.: W ubiegłym roku wykonaliśmy 4 podajniki specjalne przystosowane do obrabiarek produkcji węgierskiej, przecinarkę do profili kształtowników oraz przecinarkę anodowo-mechaniczną. Ten ostatni wyrób został (Dokończenie na str. 2)



Udanych zakupów.

Fot. T. Wolski

DZIEŃ OTWARTY W WSK • PODNIEBNE ATRAKCJE • FESTYN

## DNI LOTNICTWA '89

27 sierpnia br. nad stadionem FKS Avia pojawią się jak co roku śmigłowce, samoloty i szybowce. Rozkwitną kolorowe czasze spadochronów.

Pokazów lotniczych w pełnym tego słowa znaczeniu nie będzie, zbyt kosztowna to impreza, ale piloci świdnickiego Aeroklubu Robotniczego zaakcentują mocno swą obecność z okazji Dni Lotnictwa na festynie.

W programie przewidziano między innymi: pokaz akrobacji samolotowej, akrobacje szybowcowe, skoki spadochronowe. Podniebne atrakcje uzupełnią ciekawe imprezy na... ziemi. Przygotowują je: Ognisko TKKF Świt, FKS Avia i Zakładowy Dom Kultury. W dorocznym festynie sportowo-rekreacyjnym (rozpocznie się o godzinie 11.00) wezmą udział reprezentacyjne zespoły z poszczególnych pionów WSK.

W tym roku na zielonej murawie boiska staną w szranki 12-osobowe zespoły z pionów — produkcyjnego, technicznego, handlowego, ZBR i koalicji (DN, NE, NK i NSB). Na festyn zjedzie jak zawsze silna reprezentacja WSK z Tomaszowa Lubelskiego.

A oto co na temat zabawy powiedział kilka dni temu szef ogniska TKKF Świt KAZIMIERZ PATRZALA:

— Nie nastawiamy się w tegorocznym festynie na tak zwany „wielki wyczyn”. Myślimy raczej o dobrej, wesołej rozryw-

ce zarówno dla zawodników jak i publiczności. Przewidziliśmy przede wszystkim gry i zabawy: bieg z przeszkodami, strzały piłką do bramki, biegi w workach, toczenie piłki lekarskiej, konkurencje rodzinna, sadzenie ziemniaków i przeciąganie liny.

W tej ostatniej konkurencji nie przewidujemy wyszukiwania atleatów i mocarzy. Linę ciągnąć będą wszystkie zespoły składające się z 12 zawodników (7 mężczyzn i 5 kobiet). Innymi słowy wszyscy mieć będą równe szanse.

Szefowie drużyn rywalizować będą w bloku imprez, w którym znajdą się także konkurencje jak: rzut piłką tenisową do puszek, strzelanie bramek i trójbój z piłką lekarską. Doroczny festyn z okazji Dni Lotnictwa to również imprezy estradowe. O tej części widowiska kapelmistrz reprezentacyjnej orkiestry WSK (Dokończenie na str. 4)

## Wyczyn i fascynacja

Mistrz Polski w klasie Standard, wicemistrz w klasie Otwartej, członek kadry narodowej, wielokrotny reprezentant naszego kraju w szybownictwie, to chyba najkrótsza wizytówka znanego świdnickiego pilota WALDEMAR JAWORSKIEGO.

— Ostatnie Mistrzostwa Polski przyniosły Panu kolejny sukces — trzecie miejsce jest przecież potwierdzeniem przynależności do ścisłej krajowej czołówki. Nim jednak przejdziemy do tej imprezy, może kilka słów o początkach kariery.

W.J. Zaczęłem latać w wieku 17 lat. Moim pierwszym instruktorem był ojciec, który wciągnął mnie w ten sport i udzielił podstawowych wskazówek. Sama decyzja o lataniu należała, oczywiście do mnie.

— Czy była to tylko przygoda, chęć sprawdzenia się, czy również ambicje sportowe?

W.J. Pierwszym motywem była fascynacja lataniem, dopiero później przyszyły ambicje sportowe.

— Wiele mówi się o szybownictwie ale niewiele osób orientuje się na czym wasze zawody polegają.

W.J. Poszczególne konkurencje odbywają się w określonym limicie czasowym, z reguły są to dwa tygodnie. Każdego dnia rozgrywa się jedną konkurencję, a polega ona na jak najszybszym pokonaniu trasy np. 300 kilometrów bez dodatkowego lądowania. Suma punktów decyduje o zwycięstwie.

— „Bociany”, „Muchy”, „Jantary” — polski sprzęt uznawany był kiedyś za najlepszy w Europie.

W.J. Nie tylko w Europie, ale i w świecie. Tak było jeszcze na początku lat siedemdziesiątych, do mistrzostw świata we Francji, w których niestety nie startowaliśmy. Później świat zaczął nam szybko uciekać, mam tu głównie na myśli szybowników zachodniemiejskich.

— Jakie elementy decydują o wartości szybowca?

## Spotkanie przewodniczących komisji związkowych Zw. Zaw. Pracowników WSK

3 sierpnia odbyło się kolejne, comiesięczne spotkanie przewodniczących komisji związkowych Związku Zawodowego Pracowników WSK. Otworzyła je przewodnicząca Związku — LIDIA CZYZ, która poinformowała obecnych o wczasach w NRD w miejscowości Oberhof (od 15 września), Badschandau (od 15 października) i Hochstein (również od 15 września). LIDIA CZYZ przedstawiła także informacje: ze spotkania członków Klubu Emerytów i Rencistów z dyrekcją przedsiębiorstwa oraz o szkoleniu nad Jeziorem Białym obejmującym przewodniczących komisji związkowych, które zostanie zorganizowane od 2 do 6 września br.

Obecni na spotkaniu zdecydowali także wystosować do dyrekcji przedsiębiorstwa pisma dotyczące zwiększenia dopłaty do wczasów turystycznych oraz działań mających na celu poprawę warunków bytowych jednego z pracowników Wytwórni, nie będącego członkiem Związku. Przedyskutowano także nowy układ zbiorowy dla

pracowników przemysłu metalowego i elektromaszynowego.

Ustalono ponadto nowe, poszerzone o działaczy NSZZ „Solidarność” składy osobowe związkowych komisji: żywieniowej, sanatoryjnej i socjalnej.

W komisji żywieniowej znaleźli się: JANINA KARON (TMT), JAKOBIŃSKI (Dokończenie na str. 2)

## Co z uruchomieniem telefonów?

...zapytujemy w imieniu mieszkańców „Brzeziny” kierownika Urzędu Poczto-Telekomunikacyjnego w Świdniku. Telefonów do redakcji w tej sprawie coraz więcej.

W pierwszej połowie bieżącego roku pismo w gazecie — skarżył się zainteresowani — że ta sprawa ruszy od czerwca. Minęły czerwiec i lipiec, mamy już połowę sierpnia a na Brzezinach nadal... głuchy telefon!

— Prosimy aby powyższą sprawę wyjaśnił osobiście na łamach „Głosu” kierownik świdnickiego UPT.

Od redakcji. Mieszkańcy Brzeziny postawili konkretne pytanie. Czekamy na rychłą odpowiedź!

(ars)

W.J. Nie wiem co postawić na pierwszym miejscu, czy materiały, czy odpowiednie profile. I jedno, i drugie jest bardzo ważne.

— Wykonał Pan wiele lotów, czy któryś z nich szczególnie utkwił w Pana pamięci?



Fot. T. Wolski

W.J. Pamięta się dużo lotów, chociaż każdy następny zacięra wspomnienie poprzedniego. Najmiej jednak wspominać latanie w Alpach francuskich. Były chwile kiedy odnosiło się wrażenie, że szybowiec jest przyklejony do skał i zboczy. Odległość była zresztą rzeczywiście niewielka bo ok. 50 m.

— Było to chyba dość ryzykowne?

W.J. Wymagało maksymalnej koncentracji.

— Jakże uczucie towarzyszy Panu w chwili startu? (Dokończenie na str. 4)



## Powrót do pracy - możliwy

(Dokończenie ze str. 1)

tora. Naczelny Przedsiębiorstwa, który zastrzegł sobie prawo podejmowania decyzji w tych sprawach. Osoba, której odmówiono zatrudnienia może również, w terminie 14 dni od doręczenia jej na piśmie odmowy, zwrócić się z wnioskiem o rozstrzygnięcie sprawy do Społecznej Komisji Pojednawczej działającej przy Ministrze - Członku Rady Ministrów zajmującym się problematyką związków zawodowych.

Osoby zwolnione z podanych wcześniej powodów, poczynając od dnia wejścia w życie ustawy z dnia 24. 05. 1989 r. mają prawo do świadczeń i uprawnień takich, jak gdyby rozwiązanie umowy nastąpiło za wypowiedzeniem dokonanym przez zakład pracy, z tym, że okresu pozostawiania bez pracy nie wlicza się do okresu zatrudnienia, od którego zależą uprawnienia pracownicze (np. dodatek stażowy), jednakże ten nie powoduje utraty ciągłości pracy w za-

kresie uprawnień i świadczeń uzależnionych od nieprzerwanego zatrudnienia (np. uprawnień urlopowych). Informację tę Dział Spraw Osobowych zamieszcza w świadectwie i opinii o pracy na wniosek zainteresowanego. Ma to także zastosowanie w stosunku do osób, które nie skorzystały z prawa do ponownego nawiązania stosunku pracy.

Wydając pismo okólnie Dyrekcja przedsiębiorstwa kieruje się nadzieją, że osoby będące niejednokrotnie w przeszłości długoletnimi pracownikami WSK i dysponujące dużą wiedzą fachową oraz doświadczeniem zechcą wrócić do zakładu na stanowiska odpowiadające ich kwalifikacjom, a także zapewniające godziwe warunki pracy i płacy. Efekty wypełniania postanowień pisma będą również elementem praktycznej realizacji, w naszych, swidnickich warunkach idei porozumienia narodowego. (jmr)

## Obrabiarki, przecinarki...

(Dokończenie ze str. 1)

nawet wystawiony na Międzynarodowych Targach Poznańskich. Obecnie, na ukończeniu znajdują się cztery obrabiarki do nakrętek kotwicznych (dwie z nich stoją już w hali, a dwie pozostałe są malowane). Pracujemy również nad urządzeniem służącym do honowania (dogładania) otworów w okuciu dwigara śmigłowca, które powinno porównać jakość finalnego wyrobu. Przystosowujemy także tokarkę do mechanicznego wyoblania (to znaczy kształtowania blaszanych elementów) obrotowych śmigłowca... Wszystkie te działania nakierowane są głównie na ostateczne wyeliminowanie importu wspomnianych urządzeń.

— Red.: A poza tym?

Z.S.: Pracujemy między innymi nad urządzeniem do elektromaszynowego frezowania dwigara śmigła ogonowego. Wspom-

niana przeze mnie wcześniej przecinarka anodowo-mechaniczna (nowość techniczna w skali kraju) — przechodzi obecnie swoje próby eksploatacyjne. Pomysłodawcą i twórcą dokumentacji urządzenia jest Wyższa Szkoła Inżynierska w Radomiu.

— Red.: Plany na najbliższą przyszłość?

Z.S.: Oprócz urządzeń, o których już wspominałem wcześniej, pracować będziemy nad urządzeniem do elektromechanicznej obróbki dwigara a także dwiema obrabiarkami specjalnymi, projektowanymi w oparciu o wyniki prac naukowo-badawczych prowadzonych w Politechnikach: Lubelskiej i Warszawskiej, w ramach umów Działu Głównego Technologia (TT).

— Red.: Życząc powodzenia, dziękuję panu za rozmowę.

Rozmawiał: MAREK NOWAK

## Spotkanie przewodniczących...

(Dokończenie ze str. 1)

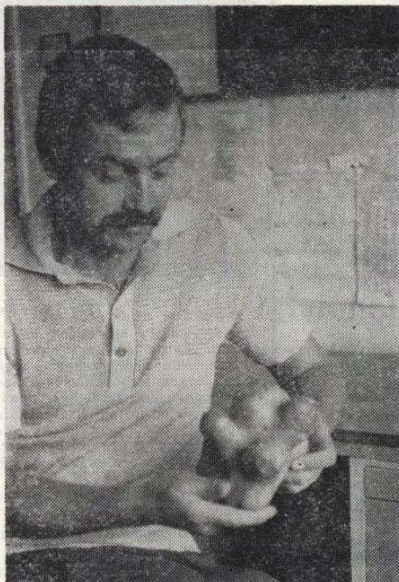
DWIGA SCIBOR (NKJ), JÓZEF SZEJNOGA (HZM), JADWIGA KONOWALEK (W-610), CZESŁAW GIERACZ (W-650), STANISŁAW WIELKOLIŃSKI (W-320), JERZY MOTAJ (TN).

W skład komisji sanatoryjnej weszli: EUGENIUSZ KOŁODZIEJCZYK (NKJ), ZDZISŁAW FILIPIAK (W-280), JADWIGA SZKUDZIŃSKA (ZOINTE), STANISŁAW KU-

CHARSKI (W-330), BOHDAN SADOWSKI (NKJ), ZBIGNIEW JEDRZEJCZYK (W-300), JÓZEF KREFTA (W-680).

Komisję socjalną tworzą: WIEŚLAW KOSECKI (W-350), EDWARD PODSIADLIK (TM), ZOFIA ZAJĄC (TW), JULIAN SOWINSKI (OKS), URSZULA RADEK (TT), RYSZARD PASEK (TN), WALDEMAR JAWORSKI (W-030).

(man)



Pan Józef Lewczuk przyniósł do naszej redakcji taki oto 860 gramowy okaz ziemniaka.

Wyhodowany na własnej działce, wystarczył zapewne na obiad dla całej rodziny.

Fot. T. Wojski

## BAS - znaczy...

Zapewne niewielu z Czytelników potrafiłoby odpowiedzieć na pytanie, czym właściwie zajmuje się Zespół d/s Analiz Społecznych (BAS) — popularnie nazywany Pracownią psychologii i socjologii — w zakładzie produkującym sprzęt lotniczy?

Z pozoru istnienie owej komórki wydawałoby się bezzasadne, a jednak... W zakładzie, w którym zatrudnienie znajduje ponad 8.000 osób wykonujących różne czynności, obserwacja pewnych tendencji czy prawidłowości może znakomicie pomóc w projektowaniu optymalnych posunięć kadrowych czy prognozowaniu kondycji załogi. Ale nie tylko.

Zadań mamy dużo więcej — podejmuje rozmowę mgr HELENA SUCHANEKA-KAMRAJ, socjolog. Są jakby dwa główne nurty naszej pracy. Pierwszy z nich — psychologiczny. Obejmuje badania psychotechniczne — sprawnościowe. Badamy kandydatów na suwnicowych, dźwigowych, na pracowników obsługujących wózki akumulatorowe, młodzież chcącą podjąć naukę w klasie mechaniki lotniczej. Sprawdzamy releks, sprawność manualną, koordynację wzrokowo-ruchową czyli elementy niezbędne w dalszej pracy. Natomiast w zakresie badań psychologicznych prowadzimy diagnozę psychologiczną ogólnie dostępny mi technikami kwestionariuszowymi, prowadzimy terapię pracowników z nerwicą i chorobą alkoholową. Badania psychologiczne są pomocne przy obsadzaniu stanowisk kierowniczych. Pozwalają orzec czy kandydata cechuje zdolność kierowania ludźmi, określony poziom inteligencji, itp. Ostatnio, przy współpracy z działem szkolenia psychologicznego uczestniczy w prowadzeniu intensywnych kursów języków obcych, gdy następuje — w czasie intensywnych pra-

cy umysłowej — potrzeba redukcji stresów towarzyszących nauce.

Drugim, nie mniej ważnym zadaniem, jest obserwacja i rejestracja zachodzących w zakładzie procesów socjologicznych. Regułą jest tu rozpoznanie stopnia i przyczyn fluktuacji kadr. Staramy się prowadzić rozmowy z osobami odchodzącymi z pracy. Pytamy o przyczyny decyzji a także ocenę atmosfery w zakładzie, wysokości zarobków, organizacji pracy, perspektyw awansu, stosunków przełożonych, itp. Ostatnio najczęstszymi powodami zwolnień są niskie — zdaniem pracowników — zarobki. Nietrudno się domyślić, że odchodzą — wiemy to z ankiet — do pracy w sektorze prywatnym.

Co 2 lata prowadzone są badania kadry kierowniczej — od brygadzystów i mistrzów do głównych specjalistów. Naszym zadaniem — ciągnie p. Helena Suchanecka-Kamraj — ocena predyspozycji kadry jest potrzebna, gdyż jest jednym z kryteriów awansu i wyłonienia rezerw kadrowych. Oprócz badań prowadzonych systematycznie — co rok lub dwa

— prowadzimy rozpoznania w zależności od potrzeb — zlecane najczęściej przez dział socjalny i mieszkaniowy zakładu. Zbieramy opinie o wczasach (ich organizacji i przebiegu), koloniach letnich dla dzieci, funkcjonowaniu hoteli robotniczych. Na przykład w ub. roku analizowaliśmy sytuację samotnych kobiet wychowujących dzieci a także przyczyny fluktuacji w najbardziej dotkniętych tym zjawiskiem wydziałach. Wiemy, że pomagalo to kierownictwu dokonać niezbędnych korekt w organizacji pracy.

Zespół d/s Analiz Społecznych liczy 4 osoby, które nie narzekają na brak pracy — szczególnie wtedy, gdy organizowany jest kurs, który wymaga poświadczania predyspozycji. Niemalże przychodzi też osób, gdy zbliża się koniec miesiąca, a także na wiosnę. Stosunkowo najwięcej ludzi zwalniali się wtedy z pracy.

Zapraszamy do nas nie tylko wtedy, gdy trzeba dokonać rozliczenia z zakładem. Mogą nas odwiedzać także i ci, których trapią kłopoty osobiste, rodzinne — do rozmowy włączą się psycholog, mgr Jan Skutnik. Chętnie udzielimy pomocy tym bardziej, że w przychodni zakładowej — o ile mi wiadomo — specjaliści w tej dziedzinie brak. Nasza pracownia mieści się w budynku szkoleniowym na drugim piętrze, pok. 212.

(tw)

## Kto ma prawo do Klubu?

Do redakcji dotarły sygnały rozżalonych emerytów: — Na II Zebraniu Delegatów NSZZ „Solidarność” zapadła uchwała o przejęciu pomieszczenia, w którym mieści się nasz klub. Co z nami będzie dalej?

Klub Emerytów i Rencistów Pracowników WSK, bo jego pomieszczenia dotyczy cała sprawa, mieści się w lokalu dzierżawionym przez Wytwórnę od władz miejskich. Początkowo działał w nim Klub Techniki i Racjonalizacji, następnie otrzymała go „Solidarność”. Po kilku miesiącach użytkowania, z chwilą wprowadzenia stanu wojennego został zamknięty. Dopiero w maju 1983 roku przyznano go emerytom i rencistom. Wspólnie z nimi pracuje koło PTTK, LKP, filatelisci.

Ludzie ci, po zapoznaniu się z ustaleniami Zebrania Delegatów poculi ogromne rozgorznienie próbami przekreślenia ich działalności. Dali temu wyraz na spotkaniu z przedstawicielami dyrekcji zakładu.

— M. Kosiarska: Jest nam bardzo przykro, że „Solidarność” wystąpiła z takim wnioskiem. Przecież lokal nie mógł czekać pusty tyle lat. My za niego płacimy, wyremontowaliśmy go, uprościliśmy podłączenie gazu, a kuchnię gazową sami wystawiliśmy w kolejce. Czy teraz musimy zaczynać wszystko od nowa?

— Z. Morawski: Z klubu korzysta 2,5 tysiąca emerytów i rencistów, 800 należy do Związku Zawodowego Pracowników WSK, ale załatwiamy sprawy wszystkich. Nie ma różnicy czy to nasz czy z „Solidarności”, czy jeszcze inny. Wszyscy korzystają z zapomóg, pożyczek inwestycyjnych, wczasów i wycieczek. A chce się nas wyrzucić dla 150 osób.

Klub dla nas wiele znaczy. Jest ostoją, gdzie można przyjąć, spędzić miło czas. Tu zawiązują się przyjaźnie. Było nawet wesele.

— A. Wolińska: Jeżeli przeniesiemy się w głąb miasta, daleko od stacji kolejowej, to wyobraźcie sobie emeryta przyjeżdżającego do Swidnika (dojeżdżają między innymi z Lublina, Trawnika, Chelma, Naleczowa), który szuka klubu po różnych zakamarkach by zapłacić składki kasy pogrzebowej czy związku?

Zamiana pomieszczenia na mniejsze równoznaczna jest także z ograniczeniem działalności na rzecz ludzi starszych.

Dyrekcja Wytwórni zaproponowała Zakładowej Komisji „Solidarności” do wyboru trzy lokale: sąsiadujący z Klubem Emerytów i Rencistów, a mieszczący obecnie bibliotekę, pomieszczenie przy ulicy Świerczewskiego zajmowane przez PTTK lub przy ulicy Racławickiej w nowo budowanym bloku zakładowym. Na razie żadna z tych propozycji nie została przyjęta. Zakładowa Komisja NSZZ „Solidarność” tłumaczy swoje żądania kontynuacją pewnych tradycji. Propozycja współpracy obu grup emerytów, akceptowana przez Komisję Zakładową nie znalazła jednak uznania wśród członków koła emerytów przy niej zrzeszonych.

Obie strony domagają się od dyrekcji szybkiej decyzji o tym do kogo ma należeć lokal przy Świerczewskiego. Trudno jednak

o jednoznaczne rozstrzygnięcie, gdyż każda ze stron ma właściwie rację. I „Solidarność” wspierająca się ustaleniami „okragłego stołu” i ci starsi ludzie spragnieni spokoju u schyłku życia.

Historia, tradycje są godne pamięci ale wystarczy jeździć będą w nas. Nie uległo przecież zapomnieniu wiele ważnych momentów z przeszłości, nawet tej najodleglejszej, choć żadna materialna wartość nie dotrwała do naszych czasów. Chyba więc i w tym wypadku spotkania, zdarzenia, które miały miejsce przed kilkoma laty w pomieszczeniach będących przedmiotem sporu, nie ulegną zapomnieniu, mimo iż „Solidarność” będzie miała siedzibę gdzie indziej.

Tym bardziej, że obu stronom sporu powinno przede wszystkim zależeć na dobru wyższym jakim jest spokój ludzi starszych.

(dan)

## Kronika Tygodnia

● Dyrektor naczelny WSK spotkał się z grupą emerytów i rencistów. Na spotkaniu omówiono szereg żywiołowych spraw socjalno-bytowych nurtujących byłych pracowników Wytwórni.

● Na ostatnie w tym roku turnusy kolonijne do Gdańska — Oliwy, Leby, Białego Dunajca, Okuninki i innych miejscowości letniskowych wyjechały swidnickie dzieci.

● Na 30 sierpnia br. zaplanowano w klubie „Iskra” konkurs

tańca disco. Impreza zorganizowana zostanie na zakończenie wakacji i „Lata w mieście 89”.

● Siatkarze Avii wyjechali na pierwsze zgrupowanie do Jełnej Góry.

● „Dni Lotnictwa” odbędą się w tym roku tradycyjnie 27 sierpnia. Festyn sportowo-rekreacyjny przewidziano w obiektach FKS Avia. Mini-program lotniczy zaprezentuje w tym dniu Aeroklub Robotniczy.

(k)



Niebezpieczne zabawy.

Fot. T. Wojski



PROSTO Z MIASTA

Kolejkowicze proszą o głos!

W środę ubiegłego tygodnia za-telefonowała do nas grupa kolejkowiczów, spod jednego ze sklepów mięsnych.

Pierwszy to przypadek w historii naszych telefonicznych dyżurów ale wysłuchaliśmy ich głosów cierpliwie.

Występujący w ich imieniu p. RYSZARD B. powiedział między innymi:

Mamy dziś zgrzytający mechanizm rynkowy, podnoszenie cen prowadzi donikąd, itd. itd. Wszystko to prawda. Znacznie gorzej jest jednak gdy tego rodzaju trudna sytuacja stwarza dodatkowe paradoksy.

W Świdniku po likwidacji w sklepach małych punktów sprzedaży mięsa i wędlin masa towarowa trafia obecnie do trzech punktów.

Mam tu na myśli sklepy — przy „Kosmosie”, pod „Mariolą” i garmażeryjny przy Placu 25-lecia PRL.

I tam tego mięsa w ciągu dnia nie ma wiele. Pod tymi właśnie sklepami ustawiają się codziennie długie kolejki staczej. Pod sklepami zaczęły również buszować „gangi mięsne”. Ludzie z tej małej ofiarują od pewnego czasu „pomoc” tym kolejkowiczom, którzy stoją najdalej od drzwi wejściowych do sklepu i którzy nie ma-

ją już praktycznie szans na kupienie kawałka mięsa.

Pomoc ta polega na wręczeniu mięsnemu mafioso zielonego banknotu z wizerunkiem Chopina, co daje gwarancję rychłego zakupu wędlin czy mięsa.

Ponieważ świdniccy mafioso „urzędują” przy wszystkich sklepach mamy propozycję aby masę mięsną przywołaną do Świdnika sprzedawać codziennie tylko w jednym z w/w sklepów. Kolejka byłaby wtedy dłuższa, ale szansa dla każdego. Łatwiej można by wtedy również pozbyć się koni-ków!

Gangi meblowe, mięsne i jeszcze inne to krajobraz znany nie od dziś w pejzażu naszego miasta. Kiedyś z chwilą pojawienia się pod sklepem tego rodzaju „emisariuszy” wkraczali niespodziewanie do akcji kontrolerzy społeczni i taki „wyzyskiwacz” musiał się z miejsca gesto tłumaczyć. Bywało, że ładował mięsko w... Kolegium. Z biegiem lat przestano tym ludziom przeszkadzać i... sprawa ucihmła.

Wyłączenie ze sprzedaży mięsa dwóch sklepów świdnickich mimo wszystko nie trafia nam do przekonania. A co na to władze handlowe?

(m)

Reporter zanotował

**STOLÓWKA PRYZYKŁADOWA...**

...przestał być już dawno filią GS „Samopomoc Chłopska”, a tymczasem stary sztyl umieszczony przed wejściem do obiektu zbiorowego żywienia pozostał niezmieniony. A tyle to już u nas spraw po... nowemu!

**REMONT (STAREGO) DOMU KULTURY...**

...dobiega końca. Do postawienia kropki nad i. pozostało już niewiele. Wstawić szyby i okratować okna, odnowić podium przy scenie. Wszystko wskazuje na to, że nowy sezon kulturalno-oświatowy 1989/90 rozpocznie się równo ze szkolnym dzwonkiem.

**CO Z RDKF „DODEK”?**

...dopytują się miłośnicy X Muzy i sympatycy klubu. Już połowa sierpnia, „Lata filmowego” nie było, a i o programie klubu na wrzesień — ani widu ani słychu!

**PILKI I ZESZYTY...**

...„rzucano” do sklepu sportowego. Te pierwsze zeszły się błyskawicznie. Zesztytów cienkich w sprzedaży brakuje. Z 96-cio kartkowymi są nadal kłopoty. A nowy rok szkolny już puka do drzwi!

(K)

...poleca swym czytelnikom kilka nowości książkowych ze swego księgozbioru. A oto wybrane pozycje.

♦ KRZYSZTOF SACHA, PIOTR MI-SIUREWICZ, TOMASZ KRĘGLEWSKI — PRZEWODNIK PO TECHNICZNE MIKROKOMPUTEROWEJ — W-wa. 1988 — WNT.

— W książce omówiono podstawowe zagadnienia związane z budową, zasadami działania i oprogramowaniem mikrokomputerów: mikroprocesory i ich elementy, pamięci mikrokomputerów, układy sprzęgające, urządzenia zewnętrzne, systemy operacyjne, programy usługowe, wybrane języki programowania, a także

CJA PRACY NA STANOWISKACH ROBOCZYCH (Wyd. 3) — W-wa 1988 — WNT.

— W książce omówiono zasady i metody badania oraz usprawniania procesów pracy w przedsiębiorstwach produkcyjnych przemysłu maszynowego.

Szczególną uwagę zwrócono na analityczne metody wskaźnika procesów pracy oraz na ergonomiczne warunki pracy na stanowiskach roboczych. W wydaniu trzecim całość materiału została uaktualniona przez wprowadzenie stosowanych w przemyśle maszynowym zasad dotyczących przeprowadzania przeglądów i

Biblioteka Techniczna...

zastosowanie mikrokomputerów, między innymi w systemach czasu rzeczywistego i do sterowania urządzeniami.

♦ KAZIMIERZ SAWICKI — ANALIZA KOSZTÓW W PRZEDSIĘBIORSTWIE PRZEMYSŁOWYM. Wyd. 2 — W-wa. 1988 PWE.

Ze spisu treści:

• Istota, zadania i zakres analizy kosztów.

• Metody analizy kosztów.

• Organizacja i technika badań analitycznych.

• Koszty przedsiębiorstwa przemysłowego jako przedmiot analizy ekonomicznej.

• Analiza kosztów w układzie rozdajowym.

• Analiza kosztów w układzie kalkulacyjnym.

• Analiza poziomu kosztów i kosztu jednostkowego produkcji.

• Niektóre problemy stosowania analizy kosztów w praktyce.

♦ FELIKS MATCZYŃSKI, JERZY SMAKUSZEWSKI — ORGANIZA-

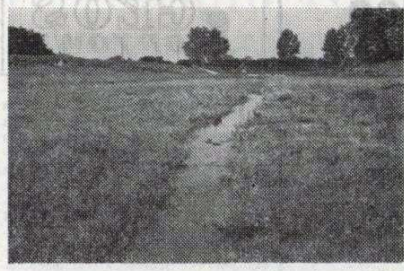
atencji stanowisk roboczych, a także zamieszczenie kontrolnej listy ergonomicznej.

♦ OCHRONA PRZED KOROZJĄ, INFORMATOR — Pod. red. JANUSZA FLISA — W-wa 1987 — NOT-SIGMA.

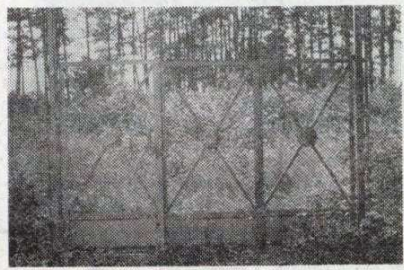
— Intencją autorów tej książki było przede wszystkim wskazanie czytelnikowi, do kogo można zwrócić się o pomoc przy rozwiązywaniu określonego problemu z dziedziny korozji, gdzie można nabyć odpowiednie środki ochrony, materiały i urządzenia, oraz w jakich źródłach literaturowych można znaleźć potrzebne informacje. Przedstawiono krajowe organizacje zarządzające i koordynujące oraz placówki naukowe, prowadzące badania nad korozją i jej zwalczaniem. Podano nazwy zakładów i pracowni, adresy, telefony, nazwiska kierowników, zakres specjalności badawczej i wyposażenie w aparaturę.

Wybrał: M. K.

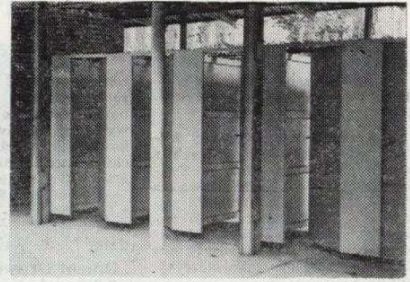
Nad Zalewem Krępieckim żywej duszy...



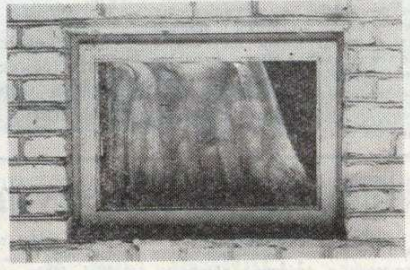
Kto przyjdzie dziś nad zalew, skoro to już cała woda jaką można w nim znaleźć?



Rowerzy wodne rdzewieją w trawie, teren (prawdopodobnie) dawnego kortu tenisowego porósł bujną młodnik.



Przebiegła nie kryje rozległowanych ciał, a jedynym śladem bytności człowieka w pokoju ratownika jest dziura w drzwiach wybita przez włamywaczy.



Nic dziwnego, że i w kasie pusto. Może przydałaby się pomoc pomysłowego agenta?

Fot. J. Mazur

Strefowe eliminacje o Puchar Prezesa ZO PZW

Wędkarze nie próżnują!

Wacław Szuryga nie ukrywa swego zadowolenia. Wędkarce nie próżnują. Rozmawiałem z nim kilka dni temu o działalności koła w I półroczu.

— Przyjeżdżacie podobno około 100 nowych członków?

— W ciągu pięciu miesięcy zapisało się do koła dokładnie 76 młodych ludzi.

— A najstarsi?

— Nasi seniorzy Jan Siedliski i Bogdan Ziemiński to nadal zapaleni wędkarze. Pierwszy zbliża się już do osiemdziesiątki, a drugi już ją przekroczył. Mimo to „ciągną” nad wodę przy każdej nadarzającej się okazji.

— Ile wycieczek wędkarskich zorganizowaliście w tym półroczu?

— Dwie do Horodla i dwie do Kryłowa. Wędkarce jak widać lubią nadal jeździć nad Bug.

— Będą imprezy większego kalibru?

— O, tak! Pierwsza, to eliminacje strefowe o puchar prezesa ZO PZW z udziałem wędkarzy z Kraśnika, Białej, Białej, Niemiec, Fajslawic i Świdnika na rzece Tyśmienicy w miejscowości Tchórzew. Będziemy gospodarzami tej imprezy. Druga, to wędkarskie zawody spławikowe o puchar DN naszej Wytwórni. W nowym regulaminie zapisano, że mają one trwać osiem godzin, można będzie łowić rybki (z wyjątkiem uklei) na dwie wędkę, a co chyba nie mniej ważne — najlepiej zawodniczy otrzymają puchary i nagrody, zaś złowione ryby przypadną organizatorom.

— Do tych zawodów trzeba będzie mieć kilku sędziów spławikowych?

— Z tym najmniejsze zmartwienie. Ostatnio sześciu ludzi z naszego koła pomyślnie zdało egzamin w okręgu.

— A co słychać w sekcji młodzieżowej?

30 najmłodszych naszych wędkarzy wypoczywało nie tak dawno w Świdniku koło Dubienki. Był to czynny wypoczynek. Obóz szkoleniowy zorganizowano jak co roku w bazie PKS w Hrubieszowie.

W tym roku zaproszono tam grupę młodych wędkarzy litewskich. Litwini wędkowali wspólnie z naszymi chłopcami, grali w piłkę nożną i tenisa stołowego.

Nasza młodzież wróciła z tego obozu wielce zadowolona.

— A jak w ogóle w tym roku — ryba bierze?

— Z tym to jest niestety różnie! Ale wędkarce to twardzi i uporczywi ludzie. Siedzą najczęściej dotąd aż coś wejdzie im na kij! A wtedy mówią oczywiście, że... taaka ryba!

(K)

Frykasów nie będzie!

Jadłospis, oterowany przez zakładowe buiety, jak nie trudniodzie przekonać — nie jest bogaty. Składa się na to wiele przyczyn — najczęściej powszechnie znanych i dokuczliwych. Czy jednak, w okresie gdy na warszawianku bogato, nie można by było serwować, oprócz blgosu i makaronu ze słoniną także surówek warzywnych, sałatek z pomidorów, mizerii czy zielonej sałaty? Taka innowacja wiązałaby się z wysoką ceną na tego typu dodatki — mówi z-ca kierownika buietów p. TERESA CZUBARA. Przyczyną jest wysoka i w dodatku zmieniająca się z dnia na dzień cena zieleniny, która nie sprzedana nie może poleżeć, gdyż szybko się psuje. Obciążałoby to — nasz rachunek i powodowało straty. Dlatego nie decydujemy się na rozszerzenie asortymentu o dania warzywne. A jeśli już rozdamy o wzbogaceniu jadłospisu o inne dania to ze względu na brak zwolnienia SANEPID-u nie serwujemy jaj nadzonych, porcjowanego drobiu czy mięsnej galarety.

Zła sytuacja zaopatrzeniowa buietów zakładowych wynika ze zgieg zaopatrzenia rynku. Dostawy artykułów spożywczych dokonuje świdnicki PHS, który z kolei jest

uzależniony — jeśli chodzi o mięso — od centralnego rozdzielnika. Skromne zaopatrzenie w wyroby tytoniowe jest także pochodną skromnej produkcji. I tak — ciągnie p. Teresa Czubara — buiety w zakładzie oferują co najmniej 4 rodzaje papierosów, podczas gdy trudno kupić jakiegokolwiek w miejskich kioskach „Ruchu”. Od 1

stycznia 1990 r. planowane jest przejście buietów na własny rachunek. Pozwoli to na niezależne użycie się do monopolu dostawców i — miejmy nadzieję — wzbogaci i urozmaici jadłospis.

Póki co, pomidory, ogórki czy sałatę musimy przynosić we własnym zakresie. A szkoda.

(t)

Łłoczno w Domu Książki

Ale ze sprzedażą podręczników do szkół podstawowych — powiedział nam kierowniczka księgarni p. Wacława Gryczka — nie jest jeszcze najlepiej. Do klasy I nie wydrukowano jeszcze zestawu ćwiczeń do j. polskiego na II półroczu. Do klasy II nie mamy jeszcze w sprzedaży podręcznika do matematyki. Pod dostatkami jest natomiast ćwiczeń do matematyki. Do klasy III większość książek już była i zostały one rozsprzedane w mig. Pozostałe ćwiczenia do matematyki. Dla klasy IV-tych sprzedajemy tylko atlasy — geograficzne i historyczne. Nie wydano jeszcze podręczników do historii, geografii i j. polskiego. Do klasy V podręczniki już były, posiadamy nadal w sprzedaży atlas geograficzny.

Uczniowie klasy VI poszukują nadal biologii. Podręczniki do matematyki, j. polskiego i plastyki zostały sprzedane. Dla klasy VII posiadamy w sprzedaży podręczniki do j. angielskiego, zbiór zadań matematycznych i chemicznych oraz ćwiczenia geograficzne. Brakuje nam nadal podręczników do j. polskiego i chemii.

Dla klasy VIII mamy podręczniki do fizyki, j. rosyjskiego i przysposobienia obronnego. Brakuje podręczników do chemii i historii.

Sadzę, że przed i września sporo książek jeszcze nadejdzie. Tak czy inaczej z podręcznikami szkolnymi pojawiają się jak co roku na festynie z okazji Dni Lotnictwa organizując kermasze książek.

Myślę, że sporo książek zdobędzie nasza młodzież z tzw. odzysku. Ale to już sprawa szkół.

(k)



• Dzień otwarty w WSK • Podniebne atrakcje

## Dni Lotnictwa '89

(Dokończenie ze str. 1)  
HENRYK MARUSZAK powiedział:

— Przewidujemy występy kilku zespołów młodzieżowych z naszego ZDK. Zapraszamy do Świdnika kapelę podwórkową z Piasku. Myślę, że na festynie pojawi się jakiś dobry zespół z województwa z naszego regionu. Zabiegamy o niego u dyrektora Centrum Kultury Robotniczej w Lublinie.

Co roku organizacja festynu patronuje zastępca dyrektora do spraw pracowniczych JAN TKACZYK. Na tegorocznej imprezie — powiedział — zorganizujemy także loterię fantową. Dochód przeznaczony będzie na budowę nowego Domu Kultury. Cena losu wynosić będzie 100 złotych, a do wygrania przeznaczamy sporo cennych upominków. Sponsorem nagród będą zakłady pracy z ter-

renu Świdnika. Nie wyobrażamy sobie festynu bez kiermaszy handlowych, stoiska z książkami, wystawy plonów naszych działkowców czy też udziału świadniczych rzemieślników. W festynie jest także miejsce dla twórców — amatorów z RSTK.

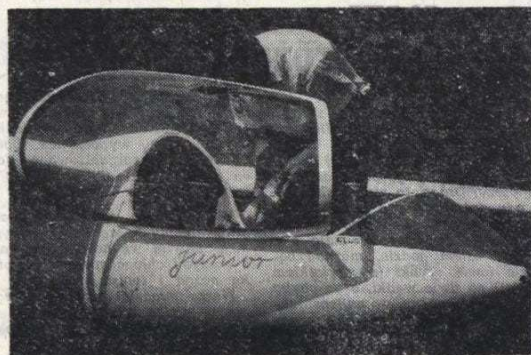
O czym jeszcze warto wiedzieć? 27 sierpnia będzie „Dniem Otwartym w WSK”. Mieszkańcy Świdnika i okolic będą mogli zwiedzać zakład w godzinach od 9.00 — 11.00.

„Dni Lotnictwa '89” coraz bliżej. Już dziś zarezerwujemy sobie wolny czas na ten dzień. Warto!

(mk)

## Wyczyn i fascynacja

(Dokończenie ze str. 1)  
W.J. Skupienie i koncentracja. Nie ma mowy o „bujaniu w obłokach”, rejestrowaniu wrażeń estetycznych. Wyczyn determinuje zachowanie.



Fot. T. Wojski

• A strach...

W.J. To uczucie również nie jest nam obce. Jest m. in. uzależnione od terenu nad którym się leci oraz warunków pogodowych. Na przykład podczas ostatnich MP, w trakcie jednej z konkurencji zerwała się burza, na ziemi wiatr wiał z prędkością ok. 25 m/s. Przeżyliśmy ciężkie chwile.

• Z ostatnich MP przywiózł Pan

Andrzej Baryła

brazowy medal, czy przybywa konkurentów?

W.J. Może nie aż tak jakby sobie tego życzył trener kadry. Jednak każdego roku jeden młody pilot z kadry juniorów wcho-



Z OKAZJI DNI LOTNICTWA...

...na stadionie Avii odbędzie się przy końcu sierpnia doroczny festyn sportowo-rekreacyjny. Do rywalizacji sportowej włączy się jak co roku reprezentacyjna drużyna Ogniska TKKF Świt z Tomaszowa Lubelskiego. Tomaszowianie reprezentować będą miejscową WSK.

Z „przecieków” jakie napływają z Tomaszowa dowiadujemy się, że zakład ten wystawi jak zawsze silną „dwunastkę” sportową, która nosi się z zamiarem położenia świadniczan na przysłowiowe „obie łopatki”.

Ostatnio tomaszowianie dali nam porządnie w kość na festynie zorganizowanym u siebie. Nie ująć, nie dodać — nadszedł czas rewanżu!

(k)

W lipcu br. Biuro PTKK oferowało wycieczki do słonecznej Bulgarii. W Warnie i Słonecznym Brzegu wypoczywało 68 urlopowiczów ze Świdnika. Wyjeżdżali nad Morze Czarne w większych własnymi pojazdami. Kilkanaście osób podróżowało samolotem i pociągami. Noclegi organizowano wczasowiczom w

## Turystyczne wojaże

kwaterach prywatnych i na campingach.

W sierpniu, w Bulgarii (w Warnie, Obzorze i Emmonie) wypoczywało na podobnych warunkach 72 turystów ze Świdnika.

Także w sierpniu 25 wycieczkowiczów ze Świdnika wyjechało autokarem do ZSRR. Trasa wiodła przez Pińsk — Homel — Brześć. Na wrzesień, na wczasy turystyczne do Bulgarii wykupiono już 30 miejsc. Są jeszcze wolne miejsca do Emmony (własny transport — pola namiotowe), a opłata wynosi 48 tysięcy złotych. We wrześniu można wyjechać także na 8-dniową wycieczkę do Turcji (autokarem). Opłata 106 dol. plus 40 tysięcy złotych.

(kk)

## GŁOS SPORTOWY

P O WYSTĘPIE naszych piłkarzy z Sandecją na własnym boisku kibice nie mieli zbyt kwaśnych min, ale też i wielkich powodów do radości. Zobaczyć można odmłodzoną jedenastkę świadniczą z nowymi nabytkami: BARTOSIEM, JACHACZEM i JASZCZUKIEM, która grała jednakże do przerwy jakoś dziwnie zachowawczo i bez animuszu. Nie też dziwnego, że za pierwszą połówkę meczu więcej pochlebnych opinii zebrali goście aniżeli gospodarze. W drugiej odsłonie było już znacznie lepiej, nasi „siedli” na przeciwnika ale dla odmiany kiepsko strzelali.

Najbliższe szczęścia był Waldemar Drodz (najbardziej pilnowany przez drużynę z Nowego Sącza), który po atomowym strzale na kilka minut przed zakończeniem meczu chybił piłką minimalnie celu. Inna rzecz, że wcześniej prowadzenie mogli zdobyć goście. Całe szczęście, że piłkę po strzale jednego z napastników Sandecji wyładowała na poprzeczce, a dwukrotna jej dobitka także spełzała na niczym.

## O czym mówią kibice?

W sumie widowisko piłkarskie takie sobie i jak do tej pory na stadionie FKS Avia przy ulicy Sportowej oliniewających fajerwerków piłkarskich nadal brak. Mimo to odnotować trzeba jeden znamieny fakt, że na III-cio ligowym froncie podczas meczów Avii znacznie więcej oklasków aniżeli w ubiegłym sezonie na smutnych spotkaniach... II ligi.

D O NOWEGO sezonu stroją się już siatkarze Avii. Pierwsze treningi w hali sportowej przypominały raczej rodzinne spotkania towarzyskie aniżeli harówkę na parkiecie, ale nie trwało to zbyt długo. Trener Mieczysław Rzędzicki nie mógł patrzeć na niskie loty kadrowiczów i zabrał ich na obóz do Jeleniej Góry. W siatkarskim świątku zaczęto mówić głośno, że „młodzież” Kowal trafił już do... Resovii. Przebąkiwano o tym kilka tygodni temu i... stało się.

Na obóz do Jeleniej Góry wyjechali za to — MIROSLAW STEGAŁA, NOWICZ i SŁAWOMIR KUREK. Du-

bre i to, a co chyba najważniejsze — mamy wreszcie jakieś konkretne wieści o wzmożeniu drużyny, która w ubiegłym sezonie przędła bardzo cienko.

Gdybyśmy w niedalekiej przyszłości usłyszeli jeszcze o co najmniej dwóch nowych nabytkach byłby to naprawdę bardzo radzi z takiej obrotu sprawy. Jak na razie chodzi o słuch, że KONRAD DOBROWOLSKI raz jeszcze ma zamiar przyjechać do Avii. Jeśli taka jest prawda, to na bezyblu i rak ryb...

\*\*\*

Z ŁOTO NA 100 m i srebro na 50 m st. dowolnym zdobył na Mistrzostwach Polski w Mielesku AGNIESZKA PATRZAŁA. Ta dwa krążki nie utworowały jej jednak drogi do awansu do grupy pływackiej udającej się do Szkoły Mistrzostwa Sportowego w USA. Na tych mistrzostwach szkoleniowcy PZP patrzyli podobno łaskawym okiem na mekryzn, aniżeli na... kobiety. A już tak niewiele brakowało...

(m)

## Sportowe rozmaitości



V MIEJSCE NA PLYWACKICH MP...

...na dystansie 800 m st. dowolnym zajęła Beata Machnikowska. Zawodniczka Avii przeplętnęła ten dystans w czasie 9 min. 27,36 sek.

NADZIEJE NA POZYSKANIE

...byłego piłkarza Górnika (wczesniej wychowanka Avii) TOMASZA HER-

MANA są coraz bardziej nikłe.

Górnik Łęczna podwyższył poprzeczkę finansową za tego zawodnika do tego stopnia, że działaczom Avii ścierpła skóra.

Mimo to Tomek trenuje nadal w naszym zespole.



KINO „LOT”

KLUB „ISKRA”

17 sierpnia 1989 — POWRÓT DO PRZYSZŁOŚCI — USA — godz. 12.00, 17.00 (od lat 12); OBCY, DECYDUJĄCE STARCIE — USA — godz. 19.15 (od lat 15);

18-19 sierpnia — POWRÓT DO PRZYSZŁOŚCI — USA — godz. 17.00 — ANIOŁ W SZAFIE — Pol. — godz. 19.15 (od lat 15);

20 sierpnia — PORANEK — Pol. — godz. 12.00 (boj); — POWRÓT DO PRZYSZŁOŚCI — USA — godz. 17.00, 19.15 (od lat 12);

21-23 sierpnia — ŻYC I UMRZEC W LOS ANGELES — USA — godz. 17.00, 19.15 (od lat 18);

24 sierpnia — SAMOTNY WILK MC QUADE — USA — godz. 17.00, (od lat 18) — ŻYC I UMRZEC W LOS ANGELES — USA — godz. 19.15;

SAMOTNY WILK — USA — 1983 — Reż. Steve Carver, Grają: Ch. Norris, D. Caradine, B. Carrera i inni. Niepokonany bohater wymierza sprawiedliwość na własną rękę, rozprawiając się z rzezimieszkami. Dodatkowo — wątek miłosny według dawnych „wyciskaczy łez” i szczypta humoru.

ŻYC I UMRZEC W LOS ANGELES

17 sierpnia — LATO W MIEŚCIE — godz. 10.00 — 13.00; — WIECZÓR KLUBOWY PRZY MUZYCE — godz. 18.00 — 22.00;

18 sierpnia — LATO W MIEŚCIE — godz. 10.00 — 13.00; FIVE — godz. 17.00 — 21.00; KLUB NOCNY — godz. 21.00 — 4.00;

19 sierpnia — DZIEŃ NIESPODZIANEK — godz. 17.00 — 21.00; — KLUB NOCNY — godz. 21.00 — 4.00;

20 sierpnia — KLUB NOCNY — godz. 21.00 — 4.00;

22 sierpnia — LATO W MIEŚCIE — godz. 10.00 — 13.00; — PROJEK-CJA VIDEO — godz. 17.00 — 19.00;

23 sierpnia — LATO W MIEŚCIE — godz. 10.00 — 13.00; — FIVE — godz. 17.00 — 21.00;

24 sierpnia — LATO W MIEŚCIE — godz. 10.00 — 13.00 — WIECZÓR KLUBOWY PRZY MUZYCE — godz. 18.00 — 22.00.

FKS „AVIA”

19 sierpnia — AVIA — GÓRNIK ŁĘCZNA — (III liga piłkarska) — Stadion Avii — godz. 15.30.

(mk)

## Ogłoszenia

ZATRUDNIĘ solidne osoby po maturze, nauczycieli pracy na profesjonalnym sprzęcie najlepszych firm światowych. Natychmiast lub po wakacjach. Zgłoszenia telefoniczne 123-57 lub po 18 sierpnia br. osobiste — ulica Sławińskiego nr 7 (przy Świdniczaneczce), Zakład Fotograficzny — Waldemar Wawrzyszko.

Małżeństwo poszukuje samodzielnego mieszkania do wynajęcia w Świdniku. Istnieje możliwość zapłaty za rok z góry. Wiadomość proszę kierować pod nr telefonu 142-02.

## PODZIĘKOWANIE

Serdeczne podziękowania lekarzom, personelowi szpitala w Świdniku za opiekę w czasie choroby ANNY BORKOWSKIEJ

składają CÓRKA i SYN

## W Bibliotece Technicznej

• SŁOWNIK NAUKOWO TECHNICZNY FRANCUSKO-POLSKI — Nowe terminy i znaczenia. W-wa, 1982 — WNT. Zawarte w tym słowniku hasła francusko-polskie (około 4000) to terminy nowe bądź nie umieszczone w IV wydaniu dużego słownika naukowo-technicznego (w druku); zostały one dostarczone głównie przez tłumaczy technicznych — członków STP.

